

ARCHITEKTURA

CZASOPISMO TECHNICZNE
TECHNICAL TRANSACTIONS

ARCHITECTURE

WYDAWNICTWO

POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

8-A/2012

ZESZYT 30

ROK 109

ISSUE 30

YEAR 109

PRZEMYSŁAW BASTER*

**DRZEWIA I KRZEWY OWOCOWE JAKO ELEMENTY KOMPOZYCJI
KRAJOBRAZOWYCH W ŚWIELE POLSKICH TRAKTATÓW
Z XIX I POCZĄTKU XX WIEKU**

**FRUIT TREES AND SHRUBS AS THE ELEMENTS OF LANDSCAPE ESTATES,
DESCRIBED IN POLISH TREATISES OF 19TH AND THE EARLY 20TH CENTURY**

Streszczenie

W polskich źródłach z 2 połowy XIX wieku, kilkakrotnie wznawianych, uzupełnianych i zmienianych do początku XX stulecia, opisywano nie tylko kalendarz ogrodniczy oraz sztukę sadzenia i pielęgnacji sadów. Rozważania dotyczyły również ich komponowania w ramach większego kompleksu parkowego lub ogrodowego, a nawet w krajobrazie otwartym. Polscy teoretycy sztuki ogrodowej – Józef Strumiłło, Stanisław Jasiński, Edmund Jankowski – w swych traktatach poruszali zagadnienia powiązań kompozycyjnych między swobodnymi parkami ozdobnymi a przybierającymi formy geometryczne rozległymi sadami. Odrębną kwestię stanowił sens i celowość sadzenia drzew i krzewów owocowych poza ogrodami użytkowymi: w najbliższym otoczeniu rezydencji, przy drogach dojazdowych do posiadłości oraz wzdłuż dróg polnych.

Słowa kluczowe: architektura krajobrazu, drzewa i krzewy owocowe, traktaty historyczne

Abstract

In Polish treaties of the second half of the nineteenth century, repeatedly renewed, supplemented and amended till the early twentieth century, there were described not only the gardening calendar and art planting and taking care of orchards. Considerations related to their composition as the parts of the larger park or garden, and even as the parts of the whole landscape. Polish garden art theorists – Józef Strumiłło, Stanisław Jasiński and Edmund Jankowski – in their treatises touched a subject of the compositional relationship between parks of free styles and extensive orchards of geometric forms. Another issue was the meaning and purpose of planting trees and shrubs outside the orchards: in the surroundings of manor houses, close to access roads to the property or even cart-tracks.

Keywords: garden art, urban garden, fruit trees and shrubs, historical treatises

* Dr inż. arch. Przemysław Baster.

Za wybitnych polskich znawców sztuki ogrodowej z zakresu ogrodów użytkowych w XIX i na początku XX wieku niewątpliwie można uznać Józefa Strumiłę, Stanisława Jasińskiego, a zwłaszcza Edmunda Jankowskiego, autora wielu publikacji poświęconych wyłącznie drzewom i krzewom owocowym. W swych traktatach nieustająco podkreślali oni możliwość i celowość różnego lokalizowania drzew owocowych, tworzenia z nich układów o odmiennej funkcji i postaci (il. 1). Dziś, choć ich dzieła zdają się być tekstami w dużej mierze zapomnianymi, nie tracą one na swej aktualności. Wręcz przeciwnie, nieustająco oczekują na swe pełne wykorzystanie, gdyż ani w omawianym czasie, ani w latach późniejszych nie udało się na ziemiach polskich wykorzystać całej zgromadzonej na ich kartach wiedzy.

Rozważania na temat drzew owocowych prowadzono na wielu płaszczyznach, określając zarówno teoretyczne zasady kompozycyjne, jak i wskazując praktyczne rozwiązania, wynikające ze znacznego doświadczenia w zakładaniu sadów i ogrodów owocowych. Poruszano problematykę dotyczącą ich lokalizacji, sposobów osłaniania i nasłoneczniania. Opisywano także wykorzystanie drzew poza ogrodami – pod kątem dekoracyjnym, użytkowym, a nawet ekonomicznym. Przybliżono sprawdzone rozwiązania europejskie, podkreślając konieczność dostosowania się do polskich uwarunkowań i odmiennego klimatu.

Przed wszystkim próbowano zdefiniować przedmiot rozważań:

*Ogrodem owocowym czyli sadem nazywamy tę część ogrodu, na której uprawiamy wyłącznie albo przeważnie drzewa i krzewy owocowe*¹. Bardziej precyzyjnie można



Il. 1. Ozdobne okładki i strony tytułowe traktatów z 2 połowy XIX i początku XX wieku (foto P. Baster, 2012)

Il. 1. Decorated covers and front pages of Polish treatises of 19th and the early 20th century (photo by P. Baster, 2012)

¹ Cyt. za: E. Jankowski, *Sad i ogród owocowy. Wydanie drugie pomnożone (z 17-tu tablicami litografowanymi i 176 drzeworytami)*, Warszawa 1882, s. 2. Zob. także: *ibidem*, s. 321.

było powiedzieć, iż: *przestrzeń ziemi obsadzoną drzewami owocowymi, rosnącymi według praw natury, którym ręka człowieka tylko iak umie dopomaga, nazywać będziemy sadem*². W szerszym zakresie przestrzeń przeznaczoną na hodowlę drzew owocowych formowanych przez cały ciąg ich istnienia, według *prawideł sztuki*, oznaczymy ją mianem *ogrodu owocowego lub zagrody owocowej*³. Na zagrodę owocową w tym pojęciu, *jakeśmy jej nadali, przydatny jest nieledwie każdy ogródek miejski, nieledwie każda część podwórza folwarcznego, zamknięta pomiędzy oborami, stodołami itp.*⁴.

Pełna zgoda towarzyszyła rozważaniom na temat kompozycji sadów i zagród owocowych, przy uwzględnieniu ich funkcji użytkowej. W przeciwieństwie do ozdobnych parków, to właśnie ta funkcja mocno odcisnęła swoje piętno na rozważaniach dotyczących właściwego projektowania. Głównymi obszarami rozważań stały się nie widoki, elementy dekoracyjne czy płynność kształtowanych linii, ale rozmieszczanie drzew i odległość między nimi, szerokość ścieżek, lokalizacja i nasłonecznienie. Autorzy jednogłośnie opowiadali się za projektowaniem geometrycznych narysów sadów i zagród owocowych, dzielonych w dwojaki sposób: na moduły trójkątne lub prostokątne. Drzewa miały być zasadzone w narożnikach tych figur, między którymi prowadzono szerokie ścieżki, umożliwiające przejazd i wygodne zbieranie owoców⁵. Jednocześnie wskazywano na konieczność zapewnienia sadzawki lub studni w celu łatwego podlewania roślin oraz ogrodzenia chroniącego je przed wiatrem i mrozem⁶. Stanisław Jasiński już w 1879 roku pisał:

*Drzewa owocowe (...) wymagają posady urządzanej w regularnych wymiarach. Mieścić je pośród wegetacji, utrzymującej się bez żadnego o nie starania w miejscach takich, gdzie jeometryczne wymiary nie powinny być użyte, byłoby sprzecznością niczym nie uzasadnioną*⁷.

Wiele uwagi autorzy traktatów poświęcili także „wystawie” i „stanowisku”:

*Wystawa, jest to kierunek jaki przybiera grunt w skutek pochylenia ku jednej ze czterech stron świata. (...) stanowiskiem sadu nazywamy jego wzniesienie nad poziom, jego ostłonienie z różnych stron, jego położenie względem pobliskiego zbiornika wód*⁸.

*Położenie na sad, czyli ogród owocowy, dobre jest na małym wzgórku lub na równinie, załpioniej od wiatrów północnych. Wystawę mieć powinien ku wschodowi, jeżeli można: bo na samo południe, jest niebezpieczne w naszym klimacie*⁹.

Naturalną konsekwencją rozważań na temat wystawy i stanowiska było określenie sposobu wykorzystywania stoków terenowych oraz ostłaniania i ochraniań drzew. Edmund Jankowski radził, by drzewa owocowe uprawiać na łagodnym pochyleniu terenu, a jeżeli przekraczałoby ono 20 stopni, za najwłaściwsze uznawał wykonanie tarasów. Zwracał także uwagę, by różnice wysokości – a tym samym różne stanowi-

² Cyt. za: J. Strumiłło, *Józefa Strumiłły Ogrody północne*. Wydanie siódme przerobione i pomnożone przez Władysława Tynieckiego, b. *Profesora botaniki i ogrodnictwa kraj.*, w: *wyższ. szk. roln.* w Dublanach, t.1 (z drzeworytami), Wilno 1880, s. 111.

³ Cyt. za: E. Jankowski, *Sad i ogród owocowy...*, s. 2.

⁴ Cyt. za: *ibidem*, s. 322.

⁵ Pewnym zaskoczeniem dzisiaj może być fakt, iż w sadach często sadzono także warzywa i zboża. Józef Strumiłło pisał w 1883 roku: *Gdzie produkcja warzywa może się opłacić, można początkowo używać sad jako ogród warzywny; jeżeli uprawa warzywa nie była korzystną, wtedy można przestrzeń między drzewami używać na uprawę rolną (rośliny okopowe, zboże)*. Cyt. za: J. Strumiłło, *Józefa Strumiłły ogrody północne...*, s. 187. Wtórował mu w tym Edmund Jankowski, który trzydzieści lat później potwierdził, iż: *drzewa owocowe szeregami (...) i pomiędzy nimi uprawiają ziemię, sieją zboże, sadzą ziemniaki itd.* Cyt. za: E. Jankowski, *Ogródek przy chacie*, Warszawa 1916, s. 16.

⁶ J. Strumiłło, *Ogrody północne przez Józefa Strumiłły, Radcę honorowego, Cesarskich Towarzystw: Wiejskiego Gospodarstwa, tudzież miłośników Ogrodnictwa Rzeczywistego Członka i Kawalera*, wydanie piąte poprawne, z dziesięcią tablicami litografowanymi zawierającymi 70 figur, t. 1, Wilno 1850, s. 3; E. Jankowski, *Sad i ogród owocowy...*, s. 94; E. Jankowski, *Sad i ogród owocowy*. Część ogólna. Wydanie piąte dopełnione z licznymi rysunkami, Poznań–Warszawa–Wilno–Lublin 1928, s. 49.

⁷ Cyt. za: S. Jasiński, *Wzory i plany ogrodów zastosowane do potrzeb naszego kraju oraz wzory kobierców kwiatowych z 16-tu tablicami planów i opisem hodowli stosownych roślin*, Warszawa 1879, s. 20.

⁸ Cyt. za: E. Jankowski, *Sad i ogród owocowy...*, s. 18-20.

⁹ Cyt. za: J. Strumiłło, *Ogrody północne...*, s. 1. Zob. także: E. Jankowski, *Sad i ogród owocowy...*, s. 76, oraz E. Jankowski, *Sad i ogród owocowy*. Część ogólna..., s. 19.

ska, warunki glebowe, nawadnianie i nastonecznienie – wykorzystać optymalnie do sadzenia różnych gatunków drzew¹⁰. Wielość i dorodność owoców wiązała z właściwym osłonięciem całego terenu, niezależnym od jego ogrodzenia.

Pewnieście wszyscy zauważyli, że takie drzewa najczęściej rodzą owoc, które są osłonięte domami, lasem lub wzgórzami. Pochodzi to ztąd, że drzewa nieosłonięte, dajmy na to w polu stojące, nie robią zawiązków, skoro w porze kwitnienia przytrafia się zimne i obfite deszcze albo przymrozki¹¹. Z drugiej strony: Ogród nadto troskliwie osłonięty od północy, wschodu i zachodu, przytem mocno na południe pochylony, staje się pewnego rodzaju cieplarnią, w której wyrastają rośliny czułe na mróz lub przedwczesnie na wiosnę rosnące poczynające¹².

Oprócz zgodności z miejscowymi warunkami fizjograficznymi, odrębnym zagadnieniem było prawidłowe usytuowanie sadów wobec wsi oraz założeń parkowych. W zagrodach wiejskich kwestia lokalizacji sadu nie pozostawiała wątpliwości – miał się on znajdować stosunkowo blisko domu mieszkalnego, od strony drogi dojazdowej albo za budynkami inwentarskimi¹³. W większych posiadłościach ziemskich zagadnienie jawiło się jako bardziej skomplikowane. Na szczególną uwagę zasługiwała relacja przestrzenna sadów z dworem i parkiem swobodnym.

Naokoło domu i w całym jego sąsiedztwie – ogród ozdobny, którego drzewa niepowinny jednak znajdować się zbyt blisko dworu, żeby niepozabawiać go oświetlenia, niezbędnego dla zdrowia i wesoleści mieszkańców. (...) Do części strojnej musi przytykać sad i warzywnik, oddzielone od niej zaroślami, skupinami drzew, szpalerem itp., albowiem część użytkowa, zwykle piękna nie jest¹⁴.

Tym samym ostatecznie wprowadzono klarowny podział założeń rezydencjonalnych na część ozdobną i użytkową. Żadna z nich nie była pod względem kompozycyjnym ważniejsza od drugiej. Zalecano, by wybierając optymalne miejsce na zbudowanie dworu z przyległym do niego parkiem, przewidzieć jednocześnie teren na założenie sadu¹⁵.

Użycie drzew owocowych w plantacjach, w celu ich przyozdobienia, zalecane przez dawnych autorów francuzkich, nie zdaje się być właściwem. Drzewa te bowiem ani kształtem ani wymiarem nie wyrównują leśnym. (...) Epoka kwitnienia jest wprawdzie czarodziejską chwilą, zbyt atoli znikoma to zaleta. (...) Wszelako sąsiedztwo ogrodu złożonego z drzew owocowych nie zaszkodzi nigdy plantacyom, stać się może owszem środkiem do ich przyozdobienia, mianowicie gdy sad rozległy łączy się ogrodem angielskim i posadą budynków gospodarskich¹⁶.

Zwrócono także uwagę na wielkość części użytkowej w stosunku do ozdobnej. W kilkumorgowych założeniach parkowo-dworskich miały one mieć w przybliżeniu taką samą powierzchnię, z zastrzeżeniem, iż w rachubie tej nie uwzględniano w ogóle nieużytków i stawów¹⁷. Te ostatnie, o płynnych narysach brzegów, choć projektowane głównie jako elementy potęgujące piękno części ozdobnej, powin-

¹⁰ E. Jankowski, *Ogród przy dworze wiejskim przez Edmunda Jankowskiego. Dwa tomy. Około 300-stu figur w tekście i 4 tablice litografowane*, t. 1, Warszawa 1888, s. 7-12, 22; E. Jankowski, *Ogród przy dworze wiejskim przez Edmunda Jankowskiego. Wydanie drugie poprawione i dopełnione. Około 300-stu figur w tekście i 4 tablice litografowane*, t. 1, Warszawa 1900, s. 22; E. Jankowski, *Sad i ogród owocowy...*, s. 18, 88-93, 322.

¹¹ Cyt. za: E. Jankowski, *Sad przy chacie. Napisał Edmund Jankowski (autor „Sadu i ogrodu owocowego”) objaśnione 22 drzeworytami i planami sadów*, Warszawa 1883, s. 32-33. Zob. także: E. Jankowski, *Sad i ogród owocowy. Część ogólna...*, s. 21, 37, 78-82.

¹² Cyt. za: E. Jankowski, *Ogród przy dworze wiejskim...*, 1888, s. 7.

¹³ *Sadek wasz zaczynać się będzie pewnie za stodołą, oborą lub domem albo przy płocie jakim, przy drodze*. Cyt. za: E. Jankowski, *Sad przy chacie...*, s. 25.

¹⁴ Cyt. za: *ibidem*, s. 21-22, oraz E. Jankowski, *Ogród przy dworze wiejskim...*, 1888, s. 21-22.

¹⁵ E. Jankowski, *Ogród przy dworze wiejskim...*, 1888, s. 3; S. Jasiński, *op. cit.*, s. 20.

¹⁶ Cyt. za: S. Jasiński, *op. cit.*, s. 20.

¹⁷ W rozległych terytorialnie założeniach mieszkanie doglądającego je ogrodnika znajdowało w obrębie ogrodu, często na specjalnie wydzielonym terenie. Zob. E. Jankowski, *Ogród przy dworze wiejskim...*, 1888, s. 22, oraz E. Jankowski, *Ogród przy dworze wiejskim...*, 1900, s. 22.

ny były znajdować się po wschodniej stronie sadów i zagród owocowych, tak aby wschodni wiatr dostarczał wilgoć drzewom¹⁸.

*Zbiorowiska wód położone po stronie wschodniej sadów, oddziałują na nie korzystnie, gdyż suchy wiatr wschodni nasycy się wilgotnością, przeciągając nad nimi i bardzo orzeźwia roślinność (...)*¹⁹.

Oprócz omówienia sadu i zagrody owocowej, w okresie tym pisano także o sadzeniu drzew owocowych w innych lokalizacjach. Prócz oczywistej korzyści w postaci dojrzałych owoców, wskazywano na możliwość zarobku na sprzedaży plonów, umocnień budowli inżynierskich, podniesienia walorów estetycznych krajobrazu. Najczęściej wspomniano o terenach położonych wzdłuż dróg wiejskich, opisując liczne zalety takiego rozwiązania (il. 2).



Il. 2. Drzewa owocowe przy drogach wiejskich (foto P. Baster, 2012)

Il. 2. Fruit trees planted close to cart-tracks (photo by P. Baster, 2012)

¹⁸ E. Jankowski, *Ogród przy dworze wiejskim...*, 1900, s. 21; E. Jankowski, *Ogród przy dworze wiejskim...*, 1888, s. 4, 21; E. Jankowski, *Sad i ogród owocowy...*, s. 22; E. Jankowski, *Sad i ogród owocowy. Część ogólna...*, s. 5-17.

¹⁹ Cyt. za: E. Jankowski, *Sad i ogród owocowy...*, s. 22.

Obsadzanie dróg drzewami owocowymi jest zwyczajem bardzo pięknym i chwalebny²⁰. Drzewa przy drodze są konieczne, bo ją znaczą w czasie śniegowej zimy lub ciemnej nocy, bo udzielają latem dobroczynnego dla podróżnych cieniu, bo nareszcie nie pozwalają drodze piaszczystej zbyt szybko wysychać²¹.

Sadzenie drzew owocowych w innych lokalizacjach budziło już pewne kontrowersje, a pogląd na to zagadnienie zmieniał się wraz z upływem czasu. Józef Strumiłło pisał w 1883 roku o niszczeniu pługami korzeni drzew rosnących w polach oraz o tąkach z wyschniętą, zbyt zacienioną trawą²². Można odnieść wrażenie, iż był to pogląd zbyt pesymistyczny. Najwyraźniej tak samo uznał Edmund Jankowski, który po upływie jednego pokolenia pisał już o właściwych odstępach między drzewami sadzonymi na miedzach i na roli (20-25 metrów). Zachwalał także inne lokalizacje:

A gdzie drzewa owocowe sadzić można? Nietylko przy domu, jak to bywało dawniej; mogą one rosnąć wśród pól uprawnych i przy drogach, a nawet na niektórych nieużytkach²³ (...) Tu i ówdzie napotykamy je też na miedzach, groblach, polach i pastwiskach, na tąkach lub przy drogach. (...) wielce korzystną jest rzeczą zakładać sady wśród lasu (...) Drzewa wśród lasu bardzo pięknie rosną, od mrozu i przymrozków mniej cierpią – więc rodzić mogą obficie. (...) Przy nawodnianiu tąg robi się nieraz dużo grobli. Na wyższych z nich i szerszych mogą się znaleźć drzewa owocowe, które dadzą dochód dodatkowy i zarazem groblę wzmocnią swemi korzeniami²⁴. Gdyby drzewa w polu nie były istotnem i obfitem źródłem dochodu, któżby chciał ze szkodą innych ziemiopłodów sadzić je całemi milionami? (...) Dowiedziona jest też rzeczą, że ściany z drzew wpływają na większy urodzaj zbóż, ostaniając je od chłodnych wiatrów²⁵.

Znaczna część rozwiązań proponowanych do zastosowania na ziemiach polskich wynikała ze znajomości doświadczeń europejskich. Chociaż niektóre wytyczne mogły się wydawać niemal identyczne, polscy autorzy traktatów zgodnie zwracali uwagę na odmienność lokalnego klimatu i konieczność uwzględnienia polskich realiów przy określaniu niektórych szczegółowych zasad kompozycyjnych. Niezależnie od powyższego, Edmund Jankowski niestrudzenie podkreślał zalety sadzenia drzew owocowych oraz zyski, jakie one przynoszą w Europie Zachodniej.

Wystarczy przejechać granicę naszą na Zachód, by się przekonać, że wszystkie kraje cywilizowane obfitują bardziej w drzewa owocowe, niż Polska²⁶. Znajdziecie je także na tąkach, pastwiskach, przy drogach, wszędzie, gdzie tylko udać się mogą²⁷. Nieużyteczne gdzieindziej ziemie: piaski wapienne, odsypiska złomów skalnych i kamieni, dość strome zbocza gór, na których zbóż siał nie można, porastają bujne, rozłożyste czereśnie, potężne jabłonie lub wiekowe, do dębów podobne, grusze²⁸. (...) niejedna gmina niemiecka lub francuska za owoce, sprzedane z drzew rosnących przy drogach gminnych, utrzymuje swoich urzędników, łoży na szpitale albo optaca nauczycieli²⁹. Okrom tych wszystkich korzyści jakie drzewa przynoszą, przekonali się jeszcze francuzi, że wylewy rzek tylko w bezleśnych okolicach wydzarżają się i dla tego niektóre swoje rzeki na całej długości po obydwóch stronach obsadzili gajami drzew, których niszczyć nie wolno pod surową karą³⁰.

²⁰ Cyt. za: J. Strumiłło, *Józefa Strumiłły ogrody północne...*, s. 188-189.

²¹ Cyt. za: E. Jankowski, *Sad i ogród owocowy. Część ogólna...*, s. 376-379. Zob. także: E. Jankowski, *Korzyści z sadów...*, s. 9.

²² J. Strumiłło, *Józefa Strumiłły ogrody północne...*, s. 189. Zob. także: E. Jankowski, *Sad i ogród owocowy. Część ogólna...*, s. 374-376.

²³ Cyt. za: E. Jankowski, *Korzyści z sadów*, Warszawa 1921, s. 5.

²⁴ Cyt. za: E. Jankowski, *Sad i ogród owocowy. Część ogólna...*, s. 370-373.

²⁵ Cyt. za: *ibidem*, s. 370-371.

²⁶ Cyt. za: E. Jankowski, *Korzyści z sadów...*, s. 6.

²⁷ Cyt. za: E. Jankowski, *Sad przy chacie...*, s. 1.

²⁸ Cyt. za: *ibidem*, s. 3.

²⁹ Cyt. za: E. Jankowski, *Korzyści z sadów...*, s. 3-6.

³⁰ Cyt. za: E. Jankowski, *Sad przy chacie...*, s. 3.

Ten sam autor poruszył także zagadnienie, czy powyższe wzorce i rozwiązania europejskie w ogóle mogą być stosowane na ziemiach polskich. Jednoznacznie stwierdził, iż sadzenie drzew owocowych nie stoi w sprzeczności z kształtowaniem charakteru krajobrazu polskiego.

Jest u nas pogląd, że drzewa owocowe nie zachowują „charakteru krajobrazu polskiego”, dla którego jakoby tylko wierzby, topole i co najwyżej lipy są odpowiednie. Pogląd to z gruntu mylny, bo odpowiednio dobrane drzewa owocowe, jako krajobrazowi naszemu od dawna przyswojone, nie są i pod tym względem mniej warte od wymienionych dzikich³¹.

Na ziemiach polskich te rozważania teoretyczne nie znalazły szerokiego zastosowania. Podczas gdy w Europie Zachodniej wręcz nakazane było obsadzanie chat wiejskich drzewami owocowymi, Edmund Jankowski jeszcze w 1930 roku przyznawał:

(...) u nas, serce boli patrzeć na wiejskie chaty, brudne, nagie, otoczone zaścianem podwórkiem, na którym często ani wierzba nawet, ani topola nie rośnie. (...) Wiele jest bowiem siedzib drobnych rolników, przy których próżnoby szukać drzewka owocowego³². Drogi nasze, zarówno żwirowane, jak i polne, są przeważnie nagie albo obsadzone pospolitami i dzikimi drzewami³³.

Obserwując krajobraz Polski XXI wieku, można odnieść wrażenie, iż przez ostatnie sto lat sytuacja uległa niewielkim zmianom. Występowanie sadów przy budynkach wiejskich nie jest regułą, wzdłuż dróg polnych drzewa owocowe widuje się niezbyt często, a na polach wręcz sporadycznie. Co więcej, przy drogach asfaltowych nie tylko niemal zaprzestano dokonywania nowych nasadzeń, ale zdarzają się przypadki wycinania całych szpalerów potężnych, wiekowych drzew (topól, lip)³⁴.

Podsumowując, można stwierdzić, iż nie tylko w sadach i ogrodach owocowych, ale także w krajobrazie otwartym drzewa owocowe są nieodłącznym, pięknym i cennym elementem³⁵.

Kraj przecięty licznymi rzędami drzew owocowych na miedzach, na roli i przy drogach rosnących, przedstawia się oczom patrzącego piękniej, niż uprawne nawet, ale pozbawione drzew niwy. Przestrzenie pozornie powiększają się: oczy biegną wzdłuż linii drzew w dal, ciesząc się różnaitością zieleni i postaci, nawet w zimie, gdy bezlistnymi konarami porusza wiatr lub poprzez sieć gałązek przedzierają się promyki słońca. (...) I u nas, zwłaszcza tam, gdzie sad jest rozłożony na pochyłości, a z sąsiedniego wzgórza, można go oczami objąć, cóż za cudny, niezapomniany widok przedstawia się patrzącemu, gdy zakwitną drzewa!³⁶ I dlatego właśnie liczne sady, po całym kraju rozsiane, nadają mu znamię kultury t. j. doskonalszego stanu, rozwoju nauki, obyczajności, przemysłu i handlu³⁷.

Czy nie miał zatem racji Adam Mickiewicz, wpisując na poczesnym miejscu do inwokacji Pana Tadeusza:

A wszystko przepasane jakby wstęgą, miedzą / Zieloną, na niej z rzadka ciche grusze siedzą³⁸.

³¹ Cyt. za: E. Jankowski, *Sad i ogród owocowy...*, s. 376.

³² Cyt. za: E. Jankowski, *Sad przy chacie, z rysunkami*. Wydanie dziewiąte, poprawione, Warszawa 1930, s. 1-3.

³³ Cyt. za: E. Jankowski, *Korzyści z sadów...*, s. 3-6.

³⁴ Jednym z jaskrawszych przykładów tego procederu może być wycięcie rok temu wielokilometrycznych szpalerów rosnących przy drogach do Radruża i Brusna w słynnej gminie uzdrowskiej Horyniec-Zdrój.

³⁵ E. Jankowski, *Sad i ogród owocowy...*, s. 167.

³⁶ Cyt. za: E. Jankowski, *Korzyści z sadów*, s. 4.

³⁷ Cyt. za: *ibidem*, s. 5.

³⁸ Cyt. za: A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz, czyli ostatni zajazd na Litwie. Historia szlachecka z r. 1811 – 1812 we dwunastu księgach wierszem*, Warszawa 1999, s. 27, ks. I, w. 21-22.

LITERATURA

- JANKOWSKI E., *Korzyści z sadów*, Warszawa 1921.
- JANKOWSKI E., *Ogród przy dworze wiejskim przez Edmunda Jankowskiego. Dwa tomy. Około 300-stu figur w tekście i 4 tablice litografowane*, t. 1, Warszawa 1888.
- JANKOWSKI E., *Ogród przy dworze wiejskim przez Edmunda Jankowskiego*. Wydanie drugie poprawione i dopełnione. Około 300-stu figur w tekście i 4 tablice litografowane, t. 1, Warszawa 1900.
- JANKOWSKI E., *Ogródek przy chacie*, Warszawa 1916.
- JANKOWSKI E., *Sad i ogród owocowy*. Wydanie drugie pomnożone (z 17-tu tablicami litografowanymi i 176 drzeworytami), Warszawa 1882.
- JANKOWSKI E., *Sad i ogród owocowy*. Część ogólna. Wydanie piąte dopełnione z licznymi rysunkami, Poznań–Warszawa–Wilno–Lublin 1928.
- JANKOWSKI E., *Sad przy chacie*. Napisał Edmund Jankowski (autor „Sadu i ogrodu owocowego”) objaśnione 22 drzeworytami i planami sadów, Warszawa 1883.
- JANKOWSKI E., *Sad przy chacie, z rysunkami*. Wydanie dziewiąte, poprawione, Warszawa 1930.
- JASIŃSKI S., *Wzory i plany ogrodów zastosowane do potrzeb naszego kraju oraz wzory kobierców kwiatowych z 16-tu tablicami planów i opisem hodowli stosownych roślin*, Warszawa 1879.
- MICKIEWICZ A., *Pan Tadeusz, czyli ostatni zajazd na Litwie. Historia szlachecka z r. 1811 – 1812 we dwunastu księgach wierszem*, Warszawa 1999.
- STRUMIŁŁO J., *Ogrody północne przez Józefa Strumiłłę, Radcę honorowego, Cezarskich Towarzystw: Wiejskiego Gospodarstwa, tudzież miłośników Ogrodnictwa Rzeczywistego Członka i Kawalera*, wydanie piąte poprawne, z dziesięcią tablicami litografowanymi zawierającymi 70 figur, t. I, Wilno 1850.
- STRUMIŁŁO J., *Józefa Strumiłły Ogrody północne*. Wydanie siódme przerobione i pomnożone przez Władysława Tynieckiego, b. Profesora botaniki i ogrodnictwa kraj. w wyższ. szk. roln. w Dublanach, t. I (z drzeworytami), Wilno 1880.